

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 5 Maja r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 24 kwietnia.

Po przedstawieniu Wileńskiego Wojennego Gubernatora i Sprawującego obowiązki Jenerał-Gubernatora Grodzieńskiego i Białostockiego, Wileński iszey Gildy Kupiec, *Zaycow*, za okazane przezeń różne chwalebne czyny, d. 14 lutego 1833 roku, naytąskawiey nagrodzony złotym, na wstędze orderu S. Anny, medalem z napisem: „za gorliwość” dla noszenia na szyi.

— Po przedstawieniu Twerskiego Gubernatora Cywilnego, pełniący obowiązki Kwartalowego Dozórce tamieczney Policji, Sekretarz Kollegialny *Zamiatnin* i podoficer *Koźmin*, za uratowanie tonącej na rzece *Timakie* niewiasty, 17 stycznia t. r. naytąskawiey nagrodzeni, *Zamiatnin* podarkiem, a *Koźmin* 100 rublami.

— Po przedstawieniu Głównego - zarządzającego cywilnemi i pogranicznymi sprawami w Gruzji i Obwodach Kaukaskim i Ormiańskim, mieszkanię tyfliski, włościanin skarbowy, *Magatow*, za okazane przezeń w różnych zdarzeniach przy ratowaniu tonących uczynki miłości bliźniego, 17 stycz. r. t., naytąskawiey nagrodzony srebrnym, na wstędze orderu S. Anny, medalem, z napisem: „za uratowanie ginących” dla noszenia w pętelce.

— Po przedstawieniu Pskowskiego Gubernatora Cywilnego, włościanin Riazanśkiej Gubernii, Jenerała *Izmajłowa*, Teodor *Hordiejew*, za uratowanie tonącej na rzece *Wielikiej*, córki mieszczanśkiej *Ikonnikowej*, 31 stycznia t. r. naytąskawiey nagrodzony medalem srebrnym z napisem: „za uratowanie ginących” dla noszenia w pętelce.

— Po przedstawieniu Kurskiej Gubernialney Zwierzchności, Francuz *Truto*, za uratowanie wczasie pożaru u obywatela gubernii Kurskiej powiatu bielgorodzkiego, sztabkapitana *Dorohobużinowa*, dziewczyny dworskiej, 31 stycznia r. t. naymiłostwiey nagrodzony jednorazowie 300 rublami.

— Po przedstawieniu Nowo-Rossyjskiego i Besarabskiego Jenerał-Gubernatora, zostający w Chersońskim Kantorze budowania okrętów kupieckich, Rejestrator Kollegialny *Piskarski*, za uratowanie tonącego na Dnieprze szeregowego *Grigorjewa*, d. 7 lutego r. t. naytąskawiey nagrodzony jednorazowie 300 rublami. (*Ż. M. S. W.*)

Ryga dnia 14 kwietnia.

Nawigacya roku terazniejszego już się rozpoczęła. Liczba okrętów kupieckich: przybyłych 98, wyszłych 9. (*P.P.*)

Erywan dnia 10 marca.

Nakoniec i u nas, po surowych mrozach, następuje, zdaje się, wiosna. Dawno już nie mamy doświadczenia zimna, a po drogach pokazała się ziemia: lecz inne próżne miejsce w mieście i jego okolicach dotąd jeszcze śniegiem są ubielone, gdy w tymże czasie na polach blizkiej nam *Georgii*, podług wiadomości z tamtąd, rosną już kwiaty — różnica w działaniach Przyrodzenia, na tak nieznaczney odległości, nadzwyczajna! Podług powieści naszych osiadłych wieśniaków, ponieśli oni, z przyczyny snrowości tegoroczney zimy, dotkliwe straty w bydłe, które u nich po większej części stanowią owce, żyjące przez całą zimę podnożnym karmem, którego ten gatunek bydła w zimie terazniejszey był pozbawiony dla wielkich śniegów, a następnie ginął, alboliteż wieśniacy przymu-

szeni byli przedawać je za bezcen. Tymczasem, naydawnieysi mieszkańcy tuteysi, z postrzeżeń swoich, przepowiadają, że następnego lata, będą wielkie upaty: lecz zboże, winnice i różne owoce obficie urodzić mają. Obok takich przepowiedzeń, nie podobna nie życzyć, ażeby pierwsze, tak nieznosne i zdrowiu ludzkiemu, w klimacie tuteyszym szkodliwe, nie były, ostatnie zaś, nie tylko, żeby się spełniły, ale i przewyższyły nadzieje i oczekiwania mieszkańców tutejszey krainy, z których wielom sady dostarczają źródła na utrzymanie się ze swemi rodzinami. (*P.P.*)

Warszawa dnia 6 maja.

Pełniący obowiązki Jenerał-Policmeystra Armii czynney, Pułkownik *Storożenko*, przeznaczony do pełnienia obowiązków Vice-Prezydenta miasta Stołecznego *Warszawy*, w dniu onegdajszym w tychże obowiązkach installowanym został. (*G.W.*)

AUSTRIA.

Wiedeń d. 21 kwietnia.

Wysłany dnia 6 m. b. z *Konstantynopola*, tu przybyły kurjer przywozi wiadomość, że oczekiwane Rossyyskie woysko lądowe tam przybyło. Ulemowie mają być tym bardzo przerażeni: gdyż oni szczególniej są w porozumieniu z *Ibrahimem* Paszą, i zawsze pobudzali go do nienawiści przeciw Sułtanowi. Przybycie Rossyan, naturalnie, nie jest stosowne do ich planów, i zapewniano, że Sułtan nieprzychylił się do ich żądania, znając ich pobudki. Spokojność więc stolicy, raczej jest przez obecność woysk Rossyyskich zapewnioną, nie zaś narażoną. Że woyska posilkowe Rossyyskie tak długo zostaną, do rozporządzenia Porty, aż pokój między Sułtanem, a *Mehemedem Alim* będzie ostatecznie zawartym, stosownie do oświadczenia w *Tygodniku Petersburskim* zawartego, uczyniło dobre wrażenie na tuteyszey giełdzie, i podniosło znówu papiery. (*G.W.*)

— Dnia 24 —

W skutek wiadomości, urzędownie nadesłanych z *Konstantynopola*, dnia 6 t. m., spadły znówu znacznie kursa papierów na naszej giełdzie.

Gazeta *di Zara* z 7 kwietnia pisze: „Niektóre dzienniki, czyniąc uwagę nad sprawami wschodnemi, zwracają na to uwagę, iż łańcuch gór Tauru, dzieli państwo Ottomańskie na różne części, to jest: na prow. azyatycko-europeysko-północną, w której pokolenie Turków ma pierwszeństwo pomiędzy mieszkańcami, i na azyatycko-afrykańską na południu, gdzie pokolenie Arabów jest daleko liczniejszy. Polityczny i administracyjny podział tych obudwóch krain pomiędzy *Konstantynopolem* i *Alexandryą*, musiałby przyjąć za podstawę te obiedwie główne klasy Mahometanów i na dwie homogeniczne grupy je podzielić. Inne pisma mniemają, iżby to się wydawało rzeczą nadzwyczajną, gdyby nazywać miano państwo *Mehameda Alego*, państwem Arabskim: gdyż on, sam będąc Albańczykiem, z Albańczykami i Arnautami, podbił sobie Egipt; potem w czasie wojny z *Wehabitami*, napadł na Arabią i podbił te wprzód niepodległe pokolenia. Lecz nie czynił tego wprawdzie dla siebie, tylko dla Porty, od której był zawisłym i w której imieniu ciągle działał, a od której teraz oderwać się usiłuje. (*G.C.*)

Tryest d. 28 kwietnia.

Kapitan *Pozza* z 200 tureckimi żołnierzami, udając się z *Konstantynopola* do *Saloniki*, dostał się w cieśninie *Kassandra* w pierwszych dniach marca, między cztery okręta korsarskie,

które na niego napadły, lecz odparte zostały. Późem został przez galiotę Austriacką odprowadzony na miejsce swego przeznaczenia. (G.W.)

W E G R Y.

Presburg d. 15 kwietnia.

Izba niższa przyjęła, bez ważnej odmiany projekt do prawa, przesłany jej przez izbę magnatów i tyczący się uciążliwości religijnych. (G.C.)

P R U S S Y.

Berlin dnia 27 kwietnia.

Baczni dostrzegacze politycznego barometru, czynią uwagę, iż od czasu przybycia Hrabiego Matuszewicza, odbywają się częstsze narady z osobami najwyższego stopnia i pierwszymi urzędnikami naszego zagranicznego wydziału, względem spraw Hollendersko-Belgijskich, a osobliwie względem spraw Wschodnich. (G.C.)

— Dnia 3 maja —

Podług postanowienia Ministerium spraw wewnętrznych i policyi, wychodźcy, którzy udali się do Francyi, i nie dawno opuścili znowu ten kraj dla udania się do Szwajcaryi lub Niemiec, nie mogą być wpuszczani do naszych prowincyi, jeżeli pasporta ich nie są wizowane przez Poselstwo Rossyjskie. Lecz nawet i w tym przypadku, wolno im tylko przejść granicę Pruską przy *Saarbrück*, *Erfurt* i *Görlitz*, i powinni odbywać swą podróż, ile można, w prostym kierunku, przez *Wrocław*, nie dotykając się ani *Berlina* i *Potsdamu*, ani Wielkiego Xięstwa Poznańskiego. Zresztą nie ma im być dłuższy pobyt w tutejszych prowincjach dozwolonym, tylko, jakiego ich podróż wymaga. Zabrania się także pobyt i tym wychodźcom, którzy przybywają z Francyi, dla odwiedzania tutejszych kąpiel. (G.W.)

— Dnia 5 —

J. K. W. Xiążę Albrecht Pruski, który przed dwoma tygodniami wyjechał do Hagi, powrócił do tutejszej stolicy. — Jenerał jazdy dowódca 8go korpusu armii Pruskiej, P. Borstell, wyjechał do Koblenz. (G.C.)

N I E M C Y.

Frankfort nad Menem d. 21 kwietnia.

Zapewniają dziś, że okolice naszego miasta mają być osadzone wojskiem Austriackim. W rzeczy samej, w ostatnich dniach, wszystkie leżące w bliskości miasta folwarki, przez które jakimkolwiek sposobem przejść tylko można, nawet położone nad obu brzegami *Menu*, zostały mocno osadzone, częścią Prussakami, częścią Austriakami. (G.W.)

— Dnia 27 —

Dowiadujemy się w tej chwili, iż oddział wojska Xiążęco-Heskiego wysłano do Worms.

— Dnia 28 —

Publiczne pisma donoszą z Moguncyi pod dniem 29 t. m. „Wczoraj przybyły ztąd posiłki do stojących wojsk związkowych w Frankforcie.

Monachium d. 23 kwietnia.

Królewski leśniczy z Wessenbrunn odkrył przed kilku dniami jaskinię rabusiów, która tak bardzo zarosła była krzakami, iż ledwie do niej pies mógł się przecisnąć. Zajmuje ona 16 stóp kwadratowych, i w najniższej przestrzeni znaleziono prasę do robienia pieniędzy. Pod ziemią wyrobiony był kanał dla odchodu wody. Ta jaskinia ma istnieć już przeszło trzy lata, a banda rabusiów, którzy nawet w tej okolicy kilka morderstw popełnili, składa się blisko z 200 ludzi.

Moguncya 26 Kwietnia. (G.C.)

Onegdaj zostawaliśmy na chwilę w trwodze, za odebraniem wiadomości o zgromadzeniu się 600 do 700 włościan z Xięstwa Heskiego i Bawaryi reńskiej, których liczba, dnia drugiego jeszcze o drugie tyle pomnożyła się, i zdawało się, że ci ludzie, zaopatrzeni zamiast broni w narzędzia rolnicze, mają złe zamiary. Lecz wkrótce okazało się, że cała ta sprzeczka, wprowadzić bardzo godną nagany, przecież żadnej nie miała barwy politycznej, owszem jedynie tylko pochodziła z od-

wiecznych sporów o pastwiska. Przedsięwzięto niezwłocznie potrzebne środki, do śpiesznego przywrócenia spokoyności, i wysiedzenia winnych.

Hamburg d. 1 maja. (G.C.)

Przez sztafetę z *Semlina* z d. 22 kwietnia przybyły pewne wiadomości z *Konstantynopola*, z d. 12 kwietnia, podług których *pokoje między Portą a Paszą Egiptu został zawarty*; podług nich Sułtan zezwala na odstąpienie prowincyi Syryi, to jest: *Damaszku, Aleppo, Jean d'Acre* i t. d. (G.W.)

Karlsruhe d. 24 kwietnia.

Dla wzmocnienia wysłanego oddziału jazdy, w celu niedopuszczenia wyjścia wychodźcom, wyruszył jeszcze na rozkaz Wielkiego Xięcia batalion piechoty i pół baterii pieszej. Wojska te wczoraj rano w największym porządku ztąd wyszły, i pierwszą swoją kwaterę zajmą w *Ratstatt*. (G.W.)

S Z W A Y C A R Y A.

Bazylea dnia 23 kwietnia.

Lantrat w *Liestal* ustanowił dnia 16 m. b. Kommissyą z 5 członków, której poruczył roztrząsanie wszystkich praw; składa się z PP. *Frey, Troxler, Antoniego Blaarer, P. Hug* i *Zschokke*.

Z *Solothurn*. Rząd wydał do władz rozkaz, aby wszystkich wychodźców nieopatrzonych w dostateczne świadectwa, w ciągu 24 godzin oddalały. (G.W.)

W Ł O C H Y.

Raport ajenta konsularnego w *Brindisi* donosi, że korweta *Abbondanza*, przybywająca z *Konstantynopola*, na której znajdował się Internuncjusz, P. *Ottenfels*, zatonała w nocy z d. 9 kwietnia, na wodach *Torre di Rinaldo* (20 mil od *Brindisi*); P. *Ottenfels* i wszyscy ludzie okrętowi, 125 głów, są uratowani i znajdują się tymczasem w lazarecie w *Brindisi*. Dowódca korwety, P. *Gnoato*, przez rozpacz z tego nieszczęścia, w dniu następnym życie sobie odebrał. (G.W.)

T U R C Y A.

Żagrabia d. 18 kwietnia.

Na czele niespokojności w Bośni ma być były kapitan Bichacz, Mehmed Bey Russemegevic. Blokuje on twierdzę Ostrossacz; ale zdaje się, iż wkrótce będzie musiał uleść przewadze wielkorządcy Bośni, Mahmudowi Handy Paszy. (G.C.)

A F R Y K A.

Tunis d. 9 marca.

Od kilku dni miasto nasze podobnym jest do placu zebrania się wojennego. Około 1000 wojska tu obozuje; wszyscy Muzułmanie stoją pod bronią. (G.W.)

A N G L I A.

Londyn dnia 26 kwietnia.

Nadzwyczajny Poseł Austriacki i Turecki, i zastępca Tureckiego Posła, mieli wczoraj naradę w wydziale zagranicznym.

Na sessyi izby niższej d. 22 b. m. zapytał się P. Attwood, jakich kroków użyli ministrowie względem przybycia wojska Rossyjskiego do Stambułu? — Lord Althorp odpowiedział, że nie uznaje za rzecz przyzwoitą objawiać takowych kroków. (G.C.)

Słychać, że przeciw P. O'Connel, wytoczony będzie process sądowy, za jego ostatni list do *Dublinu*.

Xiążę *Gloucester*, Xiążę *Lieven*, Hrabia *Grey*, Baron *Büllow* z małżonką i t. d. otrzymali bilety zapraszające na bal do Xcia Talleyranda na 2 maja.

W izbie niższej w ciągu rozpraw nad wnioskiem Margrabiego *Chandos*, wyraził P. Attwood, że chce wnosić o zniesienie wszelkich ograniczeń dowozu zboża.

Podług wiadomości z *Nowego-Yorku* z d. 2 m. b., powszechnie czuć się już dają dobroczynne skutki zmniejszenia taryfry w handlu; jako też i skutki pomnożonych kanałów.

— Dnia 27 —

Lord Palmerston odwiedził onegdaj pierwszą raz po swej chorobie wydział zagraniczny, gdzie wczoraj z Hrabia Grey pracował. (G.W.)

— Dnia 28 —

Onegdaj zawiadomił izbę niższą P. John-Key, że przetoży projekt do zniesienia podatków od drzwi i okien; ten przedmiot, na który tak mało okazano względu w budżecie, będzie powodem do żywych rozpraw. (G.C.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 15 kwietnia.

Pałac Tuilleries jest teraz strzeżony przez 57 straży, i 3 koszar, zawierających 4,000 żołnierzy.

Nad rzeką Senegalem największa panuje niepokojność. Mohammed el-Habid grozi na czele pokolenia Traazas, wejść do St. Louis, dla pomśczenia się śmierci Maurów i Xiecia Mostar, którzy dnia 5 stycznia zostali przez Francuzów rozstrzelani. Wojsko liniowe i gwardya narodowa stały pod bronią.

— Dnia 22 —

Ponieważ brakuje w Blaye lekarzy, wczoraj postano znowu tam czterech nappierwszych z Paryża; ci z trzema, którzy już wprzód postłani do Bordeaux, i czterema naysławniejszymi lekarzami tego miasta, mogą utworzyć konsylium z 11 osób.

Mówią, że Jenerał Jacqueminot będzie Plac-Komendantem Paryża, w miejscu Jenerała Pajol, który za to otrzyma dowództwo jazdy w Afryce. Xiąże Otranto został mianowany Szefem sztabu jeneralnego gwardyi narodowej, a Jenerał Darriule Gubernatorem pierwszego okręgu wojennego.

Marszałek Glauzel i Jenerał Subervic, oświadczyli, że honor ich wymaga, aby się naysilniej sprzeciwiali urzadzeniu linii warowney około Paryża.

Podług Temps, P. Dedel przez notę z dnia 17 b. m. już oświadczył, że chce niezwłocznie zawrzeć przedugodny traktat z Lordem Palmerston i Xieciem Talleyrand; do ostateczney ugody żąda jednak rękoiymi pięciu Mocarstw.

— Dnia 23 —

Mówią o mającym wkrótce nastąpić powrocie Gubernatora cytaelli Blaye, Jenerała Bugeaud do Paryża. Brygada piechoty tuteyszej załogi, którą on wprzód dowodził, została od czsu odjazdu jego do Blaye, poruczoną Jenerałowi Rumigny. Słychać, że otrzyma teraz dowództwo nad brygadą Jenerała Leydet, który ma otrzymać inne przeznaczenie.

— Dnia 24 —

Wczoraj P. Codrington i Xiąże Broglie ze swą małżonką, mieli honor byż na obiedzie u Króla. Xiężna Adelaida, w towarzystwie Xiecia Nemours i Xiężniczki Maryi i Klementyny, przybyła tu wczoraj z Bruxelli. Sekretarz Xiecia Orleanu Pan Boimilon, powrócił tu znowu z swej podróży do Anglii, dokąd miał polecenie, najęcia pomieszkania dla Xiecia.

Echo du Nord zawiera niektóre bliższe szczegóły, o postanowieniach, wydanych przez Ministra wojny, we względzie armii północney. Ta składać się tylko będzie z 12 pułków, tworzących trzy dywizye, których główne kwatery będą w Lille, Valenciennes i Mezieres. Słychać, że dowództwo pierwszej dywizyi, otrzyma Jenerał Sebastiani, drugiej Jenerał Favre albo Achard, a dowództwo trzeciej dywizyi Jenerał Jamin. Te nowe szrodki, połączone z licznie udzielonymi urlopami, świadczą o ekonomicznych planach departamentu wojny.

Z Hayty czekają nowego Kommissarza, który ma znowu rozpocząć układy, względem stosunków skarbowych tej rzeczywospolitey z Francją. Pożyczka Haytańska na tę wiadomość podniosła się na tuteyszej giełdzie.

W czasie nowych wyborów municypalnych, obrani zostali radcami miasta, dwaj republikani

i jeden karolista; wszyscy kandydaci prawdziwego środka zostali pominieni.

— Dnia 25 —

Miedzy Marszałkiem Soult, a Jenerałem Guilleminot, rozpoczęły się układy względem zastąpienia Xiecia Rovigo w dowództwie Algieru. Lecz Jenerał Guilleminot odrzucił propozycje Ministra, jako też Marszałek Clauzel i Jenerał Subervic. Teraz mówią, że Jenerał Pelet zastąpi miejsce Xiecia Rovigo. (G.C.)

Z Madrytu donoszą z dnia 16 kwietnia: „Rodzina Królewska wyjedzie dnia 28 lub 29 b. m. z Madrytu, udając się do Aranjuez. Król cierpi jeszcze ze swej ostatniej choroby. Ciagle największa zgodność panuje miedzy naszymi ministrami, a stolica zupełney doznaje spokojności. Czynność okazana przez naszego pierwszego Ministra, zaczęła wydawać owoce. Już przybyli Deputowani z prowincyi do stolicy, dla złożenia przysięgi poddaństwa, a kilku z nich przypuszczono do prywatnego posłuchania u Obojga Królewstwa. Królowa gorliwie się dowiadywała od tych Deputowanych, względem sposobu myślenia na prowincjach, wszystkie wiadomości były dla Ministrów pomyślne. Od dwóch dni dość wiele mówiono o powrocie Infanta Don Carlos, jako też o zamiarze Rządu naszego, zaślubienia później najstarszego syna tegoż, z pierworodną córką Króla.

Rząd nasz żądał od Króla Bawarskiego rękoiymi na pożyczkę Grecką, za pomocą której, spodziewa się, że jego projekt do prawa w terymierz będzie w Izbie Deputowanych przyjęty. Król Bawarski miał odpowiedzieć, że ani stan jego skarbu, ani interesy narodu, nie pozwalają mu teraz dać takiego zaręczenia.

— Dnia 26 —

Codzień Hrabia Pozzo di Borgo mięwa długie konferencye z Hrabia Appony. W chwili odjazdu Hrabiego St. Aulaire do Wiednia, spostrzegano wielkie poruszenia w dyplomacyce, i rozgłoszono, że ma tajne zlecenie do Xiecia Metternicha. Hrabia Pozzo di Borgo wysłał spiesźnie gońców do obudwóch Cesarzkich Dworów. Francya usiłuje w sprawie Wschodniej, wciągnąć Austrią do swych zamiarów.

Journal des Débats następujące czyni uwagi nad mową tronową: „Obie Izby przyjęły mowę tronową z żywym zadowoleniem. Ich rzetelnemu współdziałaniu, jak sam Król mówi, winien być siłę, której potrzebował do przylumienia fakcyy. To współdziałanie dopomoże również do wydobywania się ze skarbowey tymczasowości ostatniej rany, pozostającej jeszcze do zagojenia. Wszystkie usiłowania, dążące do odłączenia konstytucyney większości od jej roztropnych zasad i umiarkowania, rozdzielenia jej i zwyciężenia, zostały bezskutecznymi; dokończy ona swoje dzieła. Dziś drugie zgromadzenie będzie otworzone, czas jest drogi, i aby go żadnymi przedwstępnościami nie marnować, Izba obierze znowu zapewne Prezesa, Vice-Prezesów i Sekretarzów.“

France Nouvelle zapewnia, że mowa tronowa głębokkie uczyniła na zgromadzeniu wrażenie, i wzbudziła w większej części monarchiczne uczucia; w końcu dodaje: „Co do nowego zgromadzenia, program tegoż w mowie tronowej w kilku słowach jest zawarty; ustanowi ostateczny stan skarbu, i obdarzy kraj, przetożonemi już przez Rząd prawami organicznymi, względem nauki elementarney, organizacji departamentowej, i odpowiedzialności ministrów, które są zapewnione w konstytucyi.“

Dzienniki, stojące miedzy Ministerstwem a oppozycją, wyrażają się otwarcie względem mowy Królewskiej:

Temps nazywa ją manifestem, który jest tylko godnym uwagi, z tego, co jest w nim zamieszczane, i wątpi bardzo o wyrażonej nadziei wkrótce nastąpić mającego załatwienia Hollendersko-Belgijskiej sprawy i Wschodnich interesów.

Constitutionnel uważa tę mowę, jako nic nie

znacząca, i mniema, że wyraz *ja*, za często w niej się znajduje, tak, że cała mowa, ma za bardzo osobistą barwę.

Gazety różnych stronnictw zatrudniają się dziś szczególnie mową tronową, która przez dzienniki ministerjalne jest chwaloną, przez opozycyjne zaś ganioną. (G.W.)

Jenerał Leidet, który w processie dziennika *La Tribune* głosował z opozycją, został uwolniony od czynnej służby.

Donoszą z Aire, iż będący tam Hollenderscy jeńcy, przebrani jako zarobnicy, z siekierami i rydlami na ramieniu, usiłowali zbiegnąć; jednak w liczbie 40 zostali poznani, i po większej części uwięzieni, za resztą tychże wysłano w pogoń.

Listy kupieckie, odebrane w tych dniach z Belgii i z Hollandyi, piszą o podobieństwie rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, najdalej dnia 1 maja.

Piszą z Algieru dnia 10 t. m. „Cała załoga była w zeszłym tygodniu w nieustannem poruszeniu: dowiedziano się albowiem przez szpiegów, iż pokolenia Arabskie gór Atlasu i niziny Mitidiah urzeczywistniły do napadu. Ściągli oni jednego Araba, którego obwiniano, że jest stronnikiem Francuzów. Wszystkie nasze przednie straże niezwłocznie wzmocniono, lecz nieprzyjaciół wcale się nie pokazał. Gdy jednak dnia następującego usłyszano wystrzał, który wzięto za hasło straży bliskiego zamku warownego, wysłano natychmiast jazdę i piechotę w tymże kierunku; lecz po jednogodzinnym pochodzie nastąpił rozkaz do odwrótu. Jenerał Bro przedsięwziął z kilkoma sztabsoficernami i oddziałem Afrykańskich strzelców rozpoznawanie ku dolinie Mitidiah, i przekonał się, po skierowaniu na wszystkie strony dalekowidzów, że Arabowie nie myśleli o napadaniu, gdyż wszystkie doliny okryte były licznymi trzodami bydła i owiec, a to jest niezawodnym znakiem, iż nie mają wcale zamiarów nieprzyjacielskich. Szpiegi więc fałszywie donieśli. Przy tém wszystkiém, tymczasowy Naczelnny Wódz Jenerał Avisart, jest nader doświadczony żołnierz, nie bardzo się zatem obawia napadu Arabów.

— Dnia 27 —

Mowa Króla miała dać powód do wielkich sporów: Jenerał Sebastiani z największą gorliwością obstawiał przy tém, żeby nic nie zawierała, co by obcyemu Rządowi ubliżającego było. W skutek tego niektóre zmiany poczyniono.

Hrabemu St. Aulaire towarzyszy do Wiednia, Hr. Foy, syn sławnego Jenerała. (G.C.)

Wczoraj w wieczór P. Dupin Prezes Izby Deputowanych, miał prywatne posłuchanie u Króla; toż samo powtórnie i dziś rano o godzinie 9. Mniemają, że P. Dupin otrzyma polecenie wygotowania projektu do prawa względem wolności druku.

Fregata *Bellona*, która od 11 miesięcy stała na *Tagu*, otrzymała rozkaz, powrócenia do portu *Tuluzy*; ma bowiem należeć do floty w *Le-wancie*.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera budżet wychodowy na rok bieżący, który wynosi 1,120,394,804, z których trzecia część, to jest 394,292,229 fran. przypada na opłacanie procentu i umorzenie długu krajowego. Od głowy przypada więc we Francyi około 35 fr. podatków rocznych.

Gazette de France pisze: „Donoszą z *Geny*, że w tamiecznym porcie uzbrajają znaczną flotę, mającą miasto *Tunis* bombardować. Powodem tej wyprawy jest wzbranianie się Beja, dania rządowi Sardyńskiemu zadość uczynienia, za zniewagę, której officer ze świty Beja dopuścił się przeciw Sardyńskiemu Kapitanowi marynarki, przeszłego lata, w porcie *Tunis*. Sześćdziesiąt szalup działowych uzbrajają do bombardowania, a cała wyprawa, jak mniemają, odplynie w miesiącu maju.

Na giełdzie naysympatyczniejsze mają mieć

wiadomości z *Porto*: armia konstytucyjna rozpoczęła działania zaczepne, i nayspóźniej we 20 dniach przybędzie przed *Lisbonę*. Rząd jednak w tym względzie nie otrzymał jeszcze nie urzędowego; dla tego wiadomości te potrzebują jeszcze potwierdzenia.

— Dnia 28 —

Król przyjął wczoraj w sali tronowej deputacye Izby Parów i Deputowanych, które uwiadomiły Go, że obie Izby już są ostatecznie konstytuowane.

Wszyscy Ministrowie zostali wczoraj rano o godzinie 9 wzywani do Króla do *Tuillerie*: wzwwanie to było tak nagłe, iż za ledwo czasu mieli do ubrania się. W południe zgromadziła się powtórnie rada ministrów u Marszałka *Soult*.

Podług niektórych dzienników, budżet na rok 1834 wynosić tylko będzie 999 milionów a zatem 112 milionów mniej, jak tegoroczny. (G.W.)

Strażburg dnia 24 kwietnia.

Wczoraj rozchodziła się wieść w publiczności, że widziano dwa statki z wychodniami z Francyi, płynące w górę *Renem*, w okolicy *Scho-nau* i *Rheinau*. Przydawano, że ci wychodnie mają plan, poniżej *Manheimu* wysiadać na ląd; lecz gdy wczoraj wieczór te okręty przypłynęły do mostu w *Kehl*, pokazało się, że ludzie na nich, były to liczne rodziny Szwajcarskie, do 150 osób wynoszące, które wychodzą do Ameryki. (G.C.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 11 kwietnia.

Armia obserwacyjna, przy granicach Portugalii, ma wynosić teraz 14,000, a część stojących w okolicy *Madrytu* wojsk, otrzymała już rozkaz, wyruszenia do granicy. Zdaje się, że te poruszenia, były skutkiem niepomyślnych wiadomości, które rząd otrzymał z *Lisbony*.

— Dnia 15 —

Apostolscy utrzymują, że podróż naszych Infantów i Infanek do Portugalii miała ten skutek, iż ożywiła ducha mieszkańców na korzyść *Don Miguela*. Zresztą mówią, że Infant *Don Sebastian*, i jego małżonka (siostra Królowej Jmci) w dniu *S. Ferdynanda* (30 maja) znówu tu przybędą, i że przedsięwzięto już kroki, dla nakłonienia Infanta *Don Carlos*, aby się udał ze swą rodziną do Włoch, w takim razie tylko Xiężna *Beira* (matka *Don Sebastianiego*) pozostałaby przy swym bracie *Don Miguelu*.

Mówią, że Minister *Zea*, proponował Królowi na Posła w *Paryżu*, Xięcia *Villahermosa*: gdyż stara się unikać, aby go, jak to przy innych się dzieje, obwiniano o stronnosć dla swej rodziny. Gdyby Xięzę przyjął ten urząd, wtedy Panu *Zea*, jeden jeszcze stronnik przybyłby w dyplomatyce. (G.W.)

OGŁOSZENIA.

1. Niniejszym zawiadamia się, iż majątek położony o mil siedm od Wilna wypuszcza się w arendę na lat trzy lub sześć; składający się z dymów 447; a zatem życzące nabyć ony w arendowną posesyą, raczą jawnie się dla poinformowania do W. Sławniejszego Deput. P. Oszmian. mieszkającego w domu Monastyrskim pod Ostrą Bramą. R. 1833 maja 5 dnia.

За Полицмейстера Пракудина Горский. (596)

3 Nowa Muzyka: Polones i dwa Mazury kop. 20. — Dwa Śpiewy z poematu A. Mickiewicza kop. 35. — Marsz Polones i Mazur kop. 25. — Śpiew Doktoreczek z ryciną kop. 30. Ułożone przez Adama T. Mackiewicza, są do przedania u P. Zawadzkiego. (540)

Observacje meteorologi- czne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 3 o 3 wieczór.	28 cal. 1,0 lin.	+ 14 stopni.	Zachodni.	Pogoda.
	d. 4 — — —	28 — 1,0 —	+ 16 1/2 —	Półn.-Zach.	Pogoda.
	d. 5 o godz. 3 1/2 rano.	28 — 1,5 —	+ 8 — —	Poludniowy.	Pogoda.

DODATEK